

*Katarzyna Stradomska\****GŁOSA DO WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 2014 R.,  
SK 20/12 (OTK SERIA A 2014 NR 9, POZ. 102)**

Trybunał Konstytucyjny po rozpoznaniu, z udziałem skarżącej oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 16 października 2014 r., skargi konstytucyjnej spółki „S.” sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu o zbadanie zgodności art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) z art. 20, art. 22, art. 31 ust. 1–3 Konstytucji,

**orzeka:**

**Art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) jest zgodny z art. 20 w związku z art. 22 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Ponadto postanawia:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 1997 r. Nr 102, poz. 643 ze zm.) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## **1. Uwagi ogólne**

Głosowane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zasługuje na uwagę z kilku względów. Po pierwsze, Trybunał Konstytucyjny rzadko rozpatruje sprawy zakotwiczone w prawie konkurencji i nigdy nie poddawał analizie ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.). W komentowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny oceniał zgodność z Konstytucją RP art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., który stanowi, że „czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku w szczególności przez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży”. Po drugie, problematyka tzw. opłat półkowych ma ogromne znaczenie dla praktyki obrotu i wciąż wzbudza wiele kontrowersji, o czym świadczy chociażby fakt, że zagadnienie to jest nieustannie przedmiotem wypowiedzi sądów powszechnych<sup>1</sup>, Sądu

---

\* Autorka jest doktorantką w Katedrze Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>1</sup> Zob. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 392/11 (Legalis nr 440214); wyrok SA w Warszawie z dnia 21 kwietnia 2011 r., VI ACa 1179/10 (Legalis nr 393888); wyrok SA w Krakowie z dnia 2 października 2012 r., I ACa 864/12 (Legalis nr 719574); wyrok SA w Krakowie z dnia 14 listopada 2013 r., I ACa 1082/13 (Legalis nr 1079720); wyrok SA w Warszawie z dnia 3 sierpnia 2006 r.,

Najwyższego<sup>2</sup> oraz przedstawicieli doktryny<sup>3</sup>. Po trzecie, norma ta od chwili jej wprowadzenia do systemu prawnego stanowiła podstawę licznych roszczeń konstruowanych najczęściej w linii dostawca-sieć handlowa. Z tych względów rozstrzygnięcie co do zgodności art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. z Konstytucją ma istotne znaczenie dla obrotu prawnego.

Z uwagi na ramy niniejszej glosy podejmę analizę jedynie wybranych zagadnień, które wylaniają się na tle komentowanego rozstrzygnięcia. Ocenę proporcjonalność art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. oraz postaram się odpowiedzieć na dwa pytania szczegółowe – czy można skutecznie mówić o istnieniu konstytucyjnego prawa podmiotowego do uczciwej konkurencji, a także czy zachowanie równowagi pomiędzy kontraktującymi stronami znajduje uzasadnienie konstytucyjne.

## 2. Stan faktyczny i stanowisko Trybunału Konstytucyjnego

Głosowane orzeczenie zostało wydane w odniesieniu do poniżej przedstawionego stanu faktycznego. Wyrokiem z dnia 30 października 2008 r., IX GC 117/08, Sąd Rejonowy w Poznaniu oddalił powództwo przeciwko S. sp. z o.o. (dalej: skarżąca) o zwrot dodatkowych opłat, w tym opłat za marketing produktów, pobranych z naruszeniem art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Skarżąca pobrała od powoda – oprócz marży handlowej – opłaty za marketing produktów w sklepach skarżącej naliczane procentowo od wartości towaru nabytego wcześniej od powoda. Sąd pierwszej instancji uznał, że działania skarżącej nie wyczerpywały znamion czynu nieuczciwej konkurencji, stypizowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., a pobrane opłaty były uzasadnione z uwagi na ekwiwalentne świadczenie (promocja towarów powoda) spełnione przez skarżącą.

W wyniku wniesionej przez powoda apelacji, Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 lutego 2009 r., X Ga 427/08, zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie i uznał powództwo za zasadne, zasądzając dochodzone przez powoda kwoty od skarżącej. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w rzeczywistości opłaty marketingowe pobierane przez skarżącą

---

I ACa 269/06 (niepubl.); wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 marca 2013 r., I ACa 48/13 (Legalis nr 736363); wyrok SA w Krakowie z dnia 14 kwietnia 2015 r., I ACa 90/15 (Legalis nr 1285563).

<sup>2</sup> Zob. m.in. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 136/14 (Legalis nr 1245340); wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 587/14 (Legalis nr 1331166); wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CK 4/07 (Legalis nr 140168); wyrok SN z dnia 20 lutego 2014 r., I CSK 236/13 (Legalis nr 993187); wyrok SN z dnia 6 czerwca 2014 r., III CSK 228/13 (Legalis nr 1067177).

<sup>3</sup> Zob. m.in. M. Mioduszewski, J. Sroczynski, [w:] M. Zdyb, M. Sieradzka (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 516–546; T. Skoczny, M. Bernatt, [w:] J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 607–622; E. Nowińska, M. du Vall, *Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Warszawa 2013, s. 243–283; W.J. Kocot, A. Stokłosa, *Pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży – uwagi krytyczne na tle praktyki kontraktowej i aktualnego orzecznictwa*, PPH 2014, nr 10, s. 8–19; C. Banasiński, M. Bychowska, *Utrudnianie dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towarów do sprzedaży (art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.)*, PPH 2008, nr 4, s. 10–17; C. Banasiński, M. Bychowska, *Ekonomiczne aspekty stosowania art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, PPH 2011, nr 10, s. 4–11; K. Szczepanowska-Kozłowska, *Pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Glosa do wyroku. SN z 26.01.2006 r., II CK 378/05*, „Glosa” 2007, nr 2, s. 105–118.

stanowiły opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży, a zatem doszło do zrealizowania znamion czynu nieuczciwej konkurencji opisanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Z wyrokiem Sądu Okręgowego skarżąca związała naruszenie jej praw oraz wolności konstytucyjnych i wniosła o orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny, że art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jest niezgodny z art. 2, art. 20, art. 22, art. 31 ust. 1-3 oraz art. 121 ust. 2 Konstytucji.

W głosowanym wyroku, będącym konsekwencją rozpoznania skargi konstytucyjnej z dnia 25 maja 2009 r., Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jest **zgodny** z art. 20 w związku z art. 22 Konstytucji oraz jest rozwiązaniem: **przydatnym** do realizacji celu zakładanego przez prawodawcę i uzasadnionego w świetle konstytucyjnych wartości, **niezbędnym** dla ochrony konstytucyjnych praw osób trzecich oraz ochrony społecznej gospodarki rynkowej, a także spełniającym wymóg **proporcjonalności sensu stricto**.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił także uwagę na fakt, iż skarżąca nie skoordynowała podnoszonych – w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej – zarzutów z wzorcami kontroli. W *petitum* skargi konstytucyjnej wskazano na naruszenie art. 20, art. 22 oraz art. 31 ust. 1–3 Konstytucji. Zaś w uzasadnieniu skarżąca skoncentrowała się na nieproporcjonalnej ingerencji prawodawczej w wolność działalności gospodarczej i na niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 20 i art. 22 Konstytucji. Stąd Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że skarga konstytucyjna w zakresie kontroli art. 31 ust. 1–3 Konstytucji nie spełniła wymogów określonych w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 1997 r. Nr 102, poz. 643 ze zm.), zatem wydanie wyroku było niedopuszczalne, więc postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 u.t.k. Nie stało to natomiast na przeszkodzie uczynieniu art. 31 Konstytucji „punktem odniesienia merytorycznych rozważań”<sup>4</sup> Trybunału Konstytucyjnego podczas oceny zgodności art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. z art. 20 w związku z art. 22 Konstytucji.

### 3. Rozważania na tle rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego

#### 3.1. Uczciwa konkurencja a Konstytucja

Trybunał Konstytucyjny w komentowanym rozstrzygnięciu nie podjął próby odpowiedzi na istotne pytanie, a mianowicie – czy można skutecznie mówić o istnieniu konstytucyjnego prawa podmiotowego do uczciwej konkurencji?

Co prawda art. 76 Konstytucji, który stanowi, że „władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi”, ma na celu ochronę konkurencji, lecz – zgodnie z linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego – jest to wyłącznie pewna wytyczna kierunkująca politykę państwa<sup>5</sup>. Warto dostrzec, że art. 20 Konstytucji też nie wymienia konkurencji w katalogu podstaw ustroju gospodarczego. Ponadto, chociaż doktrynalna wykładnia art. 22 Konstytucji wskazuje, iż przewidziana w tym przepisie

<sup>4</sup> W ten sposób dokładnie ujął to Trybunał Konstytucyjny w głosowanym orzeczeniu.

<sup>5</sup> Zob. m.in. wyrok TK z dnia 29 maja 2001 r., K 5/01 (OTK 2001, nr 4, poz. 87).

swoboda działalności gospodarczej obejmuje również „swobodę konkurowania z innymi podmiotami rynkowymi”<sup>6</sup>, to przepis ten nie wskazuje wprost istnienia takiej swobody. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pojawiały się odniesienia do „zasady uczciwej konkurencji” lub „zasady równoprawnej konkurencji”<sup>7</sup>, jednak Trybunał nie wskazał wprost konkretnej podstawy normatywnej obowiązywania owych zasad.

Zatem należy przyjąć, że Konstytucja samodzielnie nie ustanawia wolnej ani uczciwej konkurencji, ale czynią to ustawy rozwijające jej postanowienia – ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2015 r. poz. 184 ze zm.), regulująca m.in. zasady i tryb przeciwdziałania praktykom ograniczającym konkurencję oraz naruszającym zbiorowe interesy konsumentów; oraz u.z.n.k., która jako dobro chronione statuuje uczciwą konkurencję.

Niewątpliwie wolna i uczciwa konkurencja jest jednym z najważniejszych gwarantów wolności gospodarczej, którą ustanawia art. 20 Konstytucji<sup>8</sup>. Jednak fakt ten nie wydaje się być wystarczającą podstawą do tego, by mówić o istnieniu konstytucyjnego prawa podmiotowego do uczciwej konkurencji. Kluczowe dla tych rozważań są pojęcia prawa podmiotowego oraz normy programowej. Prawo podmiotowe jest to norma wskazująca precyzyjnie określonego adresata, dająca mu możliwość wyboru, czy będzie dochodził swojego prawa oraz kształtująca jego sytuację prawną. Zaś norma programowa jest skierowana do władz publicznych i określa cel ich aktywności. W moim przekonaniu żaden przepis Konstytucji nie daje podstaw do tego, aby wywieść z niego prawo podmiotowe do uczciwej konkurencji.

Brak prawa podmiotowego do uczciwej konkurencji nie oznacza jednak automatycznego wykluczenia istnienia pewnych pozytywnych obowiązków po stronie ustawodawcy. Normy art. 20 w zw. z art. 2, art. 30 i art. 32 ust. 2 Konstytucji warunkują konieczność takiego ukształtowania ustroju gospodarczego, który byłby społecznie sprawiedliwy oraz opierałby się na zgodnej współpracy autonomicznych podmiotów. Na władzy publicznej ciąży więc obowiązek uregulowania relacji gospodarczych w ten sposób, by naturalnie zachodzące na rynku relacje konkurencyjne nie skutkowały faktycznym wyzyskiem czy wykluczeniem jakichkolwiek podmiotów z uczestnictwa w obrocie gospodarczym lub naruszaniem ich autonomii.

W doktrynie niemieckiej wprost wskazuje się na funkcjonowanie tzw. reguły *Schutzpflicht*, tzn. istnienia po stronie państwa pozytywnego i obiektywnego obowiązku zapewnienia ochrony konstytucyjnie chronionych dóbr poprzez rozgraniczenie sfer wolności poszczególnych jednostek<sup>9</sup>. W rozważanej sytuacji właściwe ukształtowanie relacji konkurencyjnych

<sup>6</sup> Zob. J. Kolacz, *Swobody częstkowe a swoboda działalności gospodarczej*, RPEiS 2008, z. 2, s. 80 i powołana tam literatura.

<sup>7</sup> Np. wyrok TK z dnia 18 lipca 2013 r., SK 18/09 (OTK Seria A 2013, nr 6, poz. 80); wyrok TK z dnia 11 października 2011 r., P 18/09 (OTK Seria A 2011, nr 8, poz. 81).

<sup>8</sup> Na związek między wolnością działalności gospodarczej a „równością konkurencji” wskazuje m.in. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13 maja 2009 r., II GSK 911/08 (Legalis nr 238225); a także B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 163–164.

<sup>9</sup> Zob. H.-G. Dederer, *Gentechnikrecht im Wettbewerb der Systeme. Freisetzung im deutschen und US-amerikanischen Recht*, Springer-Verlag 2013, s. 70–72 i powołana tam literatura.

stanowi konstytucyjnie chronione kolektywne dobro objęte zakresem pozytywnego obowiązku władz publicznych.

Mając powyższe na uwadze należy zaznaczyć, iż zapewnienie właściwego ukształtowania konkurencji w społecznej gospodarce rynkowej musi dokonywać się z zachowaniem wymogów przewidzianych przez normę art. 31 ust. 3 Konstytucji, które mają szczególnie istotne znaczenie w sytuacjach, gdzie dochodzi do ograniczenia swobody działalności gospodarczej.

#### **4. Czy zachowanie równowagi pomiędzy kontraktującymi stronami znajduje uzasadnienie konstytucyjne?**

Trybunał Konstytucyjny uznał w głosowanym orzeczeniu, że art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jest niezbędny dla zachowania równowagi kontraktowej, która – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – wynika z ustanowionych granic zasady wolności umów, wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c.

W świetle tego zagadnienia należy najpierw rozważyć czy przyjęte przez Trybunał Konstytucyjny, w niniejszej sprawie, wzorce kontroli – art. 20 Konstytucji oraz art. 22 Konstytucji – są w ogóle adekwatnymi normami, to znaczy czy można wyprowadzić z nich zasadę swobody umów. Owa zasada, przewidziana w art. 353<sup>1</sup> k.c., jest jedynym z naczelnych założeń prawa zobowiązań. Obejmuje ona trzy aspekty: swobodę decyzji co do zawarcia umowy; możliwość wyboru kontrahenta; możliwość swobodnego kształtowania treści umowy. Niektórzy przedstawiciele doktryny jako składnik zasady swobody umów traktują także wolność wyboru formy<sup>10</sup>.

Konstytucja wprost nie proklamuje zasady swobody umów, jednak nie oznacza to, że nie ma ona podstaw konstytucyjnych. Zgodnie z genezą zasady swobodnego kontraktowania, a więc z uwagi na jej związek z doktryną liberalizmu, należy ją widzieć w pierwszej kolejności przez pryzmat wolności jednostki. Artykuł 31 ust. 1 i 2 Konstytucji stanowi, że „wolność człowieka podlega ochronie prawnej”, a „każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych”, przy czym „nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje”. Stoję na stanowisku, że normy płynące z tego przepisu Konstytucji najlepiej odpowiadają cywilistycznej koncepcji autonomii woli stron stosunku kontraktowego<sup>11</sup>. Również w doktrynie niemieckiej przyjmuje się, iż zasada swobody umów wynika z gwarantowanego konstytucyjnie prawa do swobodnego rozwoju osobowości oraz z nienaruszalnej wolności każdej osoby. Wreszcie w świetle stanu faktycznego, w którym wydano głosowane orzeczenie, szczególnie istotne jest, że obowiązek poszanowania wolności człowieka ma zastosowanie nie tylko do relacji człowieka z państwem i władzami publicznymi, ale także do stosunków między samymi jednostkami. Zatem z art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji niewątpliwie wynika, że nie wolno nikogo zmuszać do zawarcia umowy lub zakazywać mu zawarcia umowy ani zmuszać do wyboru określonego kontrahenta ani też narzucać konkretnych postanowień umownych, o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej.

<sup>10</sup> Zob. m.in. M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2013, s. 943; uchwała SN z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94 (Legalis nr 29265).

<sup>11</sup> Tak też Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02 (Legalis nr 56666).

Zasadniczym pytaniem w świetle niniejszych rozważań jest – czy zasadę swobody umów można rozpatrywać także w kontekście innych norm rangi konstytucyjnej? Doktryna stoi na stanowisku, że podstawy do konstytucyjnej ochrony swobody umów można poszukiwać nie tylko w art. 31 Konstytucji, ale także w art. 20 Konstytucji<sup>12</sup>. Natomiast w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasadniczo przyjmuje się, że zasada swobody umów jest przede wszystkim pochodną art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji<sup>13</sup>, jednocześnie dostrzega się, że jest ona w pewnym zakresie związana z zasadą społecznej gospodarki rynkowej<sup>14</sup>. W moim przekonaniu nieprecyzyjnym jest traktowanie swobody kontraktowania jako pochodnej wolności działalności gospodarczej. Zasady te mają bowiem odmienny zakres przedmiotowy i podmiotowy. Zasada swobody umów dotyczy wszystkich umów zobowiązujących zawieranych przez wszystkie podmioty prawa cywilnego. Natomiast zasada wolności działalności gospodarczej dotyczy jedynie podmiotów prowadzących działalność gospodarczą i umów zawieranych w ramach prowadzenia takiej działalności. Oczywisty związek między tymi zasadami (wynikający chociażby z tego, że nie można mówić o wolności gospodarczej bez wolności umów) nie uprawnia wniosku, że konstytucyjną podstawą zasady swobody umów jest zasada wolności działalności gospodarczej, jest nią, w moim przekonaniu, przede wszystkim art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji, proklamujący ochronę wolności człowieka.

Jednocześnie jednak wzmianki wymaga wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 listopada 2005 r., w którym Trybunał podniósł, iż swoboda działalności gospodarczej wskazana w art. 22 Konstytucji implikuje także „zasadę wolności podmiotów w sferze działalności gospodarczej, której istotnym elementem jest zasada swobody (wolności) podmiotów w zakresie stosunków umownych”<sup>15</sup>. Także w wyroku z dnia 24 stycznia 2006 r. Trybunał Konstytucyjny uznał za wzorce kontroli art. 20 i art. 22 Konstytucji w sytuacji, gdy chodziło o zbadanie zgodności z Konstytucją norm ograniczających swobodę umów z uwagi na konieczność ochrony podmiotów faktycznie słabszych<sup>16</sup>. Ponadto w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 r. oraz w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013 r. Trybunał Konstytucyjny uznał adekwatność art. 20 i art. 22 Konstytucji jako wzorców kontroli przy ocenie norm ograniczających zasadę swobody umów w odniesieniu do umów, które ze swej natury mogą być zawierane jedynie przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą<sup>17</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż umowy, do których odnosi się norma wskazana w art. 15 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. do takich się zaliczają. Choć starsze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego podkreślało, że swoboda działalności gospodarczej ma charakter głównie podmiotowy<sup>18</sup>, odrzucić należy tezy całkiem wyłączające możliwość zastosowania art. 20 i art. 22 Konstytucji do oceny norm ustalających granice swobody umów, gdyż w niektórych sytuacjach faktycznych splot –specyficznych dla działalności gospodarczej – granic swobody kontraktowania

<sup>12</sup> Zob. m.in. M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2013, s. 943.

<sup>13</sup> Zob. m.in. postanowienie TK z dnia 19 czerwca 2013 r., Ts 11/13 (OTK Seria B 2013, nr 4, poz. 438).

<sup>14</sup> Zob. m.in. wyrok TK z dnia 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02 (OTK Seria A 2003, nr 4, poz. 33).

<sup>15</sup> Zob. wyrok TK z dnia 21 listopada 2005 r., P 10/03 (OTK Seria A 2005, nr 10, poz. 116).

<sup>16</sup> Zob. wyrok TK z dnia 24 stycznia 2006 r., SK 40/04 (OTK Seria A 2006, nr 1, poz. 5).

<sup>17</sup> Zob. m.in. wyrok TK z dnia 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02 (OTK Seria A 2003, nr 4, poz. 33); postanowienie TK z dnia 19 czerwca 2013 r., Ts 11/13 (OTK Seria B 2013, nr 4, poz. 438).

<sup>18</sup> Zob. m.in. orzeczenie TK z dnia 20 sierpnia 1992 r., K 4/92 (OTK 1992, nr 2 poz. 22).

i charakteru określonych umów jest tak ścisły, iż prowadzi do wyłączenia możliwości prowadzenia określonej działalności gospodarczej gwarantowanej właśnie przez normy art. 20 i art. 22 Konstytucji.

Powyższe rozważania nie mogą jednak uzasadniać utworzenia osobnego reżimu kontroli konstytucyjnej norm regulujących wyłącznie prowadzenie działalności gospodarczej. Wnioski te przemawiają więc za kumulatywnym, a nie alternatywnym, stosowaniem standardów konstytucyjnych przewidzianych przez normy art. 20, 22 i 31 ust. 1–3 Konstytucji.

Przenosząc powyższe refleksje na grunt głosowanego orzeczenia, należy stwierdzić, że Trybunał Konstytucyjny nie trafnie uznał, że jedynie z art. 20 Konstytucji – nie czyniąc art. 31 ust. 1–3 Konstytucji wzorcem kontroli w niniejszej sprawie – można wyprowadzić zasadę swobody umów. Wydaje się to być podejście niejako „słusznościowe” Trybunału Konstytucyjnego, gdyż skarżąca wskazała na naruszenie art. 31 ust. 1–3 Konstytucji, choć – zdaniem Trybunału – w wadliwy sposób.

Niemniej jednak w pełni aprobuje pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z którym można dopuścić taki typ ograniczeń autonomii woli stron, który służy wyrównaniu swoistego deficytu nierówności kontraktowej. Dopuszczalne jest wszak takie ustawowe ograniczenie zasady swobody umów, które będzie miało na celu przywrócenie równowagi kontraktowej stron<sup>19</sup>. W tym sensie za niezbędny należałoby uznać art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., jako mający zapewnić równowagę kontraktową pomiędzy małym lub średnim przedsiębiorcą (będącym dostawcą), a dużym przedsiębiorcą (będącym sklepem wielkopowierzchniowym, siecią handlową, czyli podmiotem przyjmującym towar do sprzedaży).

Reasumując, równość kontraktowa jest stanem pożądanym w obrocie z uwagi na treść art. 32 Konstytucji, ale na pewno nie można absolutyzować tego postulatu w świetle zasady swobodnego kształtowania stosunku umownego, mając, rzecz jasna, na uwadze zasadę współzycia społecznego.

## 5. Ocena proporcjonalności art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

W głosowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny, nie czyniąc art. 31 ust. 1–3 wzorcem kontroli, podniósł, że aby dokonać oceny czy art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jest zgodny z art. 20 oraz z art. 22 Konstytucji, należy zbadać czy przepis ten spełnia test właściwy dla formuły proporcjonalności, tj. adekwatności celu i środka dla jego osiągnięcia.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, iż art. 22 Konstytucji nie będą naruszać jedynie te ograniczenia wolności działalności gospodarczej, które służą zarazem ochronie bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź ochronie środowiska, zdrowia publicznego, moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. To stanowisko znajduje potwierdzenie także wśród przedstawicieli doktryny<sup>20</sup>. Konstytucyjnie wyeksponowana „ważność” chronionego interesu publicznego powoduje, że konieczne jest

<sup>19</sup> Zob. m.in. wyrok TK z dnia 13 września 2005 r., K 38/04 (OTK Seria A 2005, nr 8, poz. 92); wyrok TK z dnia 24 stycznia 2006 r., SK 40/04 (OTK Seria A 2006, nr 1, poz. 5).

<sup>20</sup> Zob. m.in. L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, PiP 2001, z. 10, s. 5 i n.; a także B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1002.

uwzględnienie treści wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Stąd ocena czy zakwestionowany akt normatywny został wprowadzony ze względu na ważny interes publiczny nie może abstrahować od zasady proporcjonalności oraz zakazu naruszenia istoty konstytucyjnego prawa podmiotowego. Nie każdy bowiem interes publiczny uzasadnia ograniczenie wolności działalności gospodarczej, lecz jedynie taki, który konstytucyjnie można uznać za „ważny”. Natomiast interpretacja pojęcia „ważnego interesu publicznego” jest nierozdzielnie związana z wewnętrzną hierarchią wartości konstytucyjnych. W orzecznictwie konstytucyjnym, słusznie, przyjmuje się, że im cenniejsze jest dobro ograniczane i wyższy jest stopień tego ograniczenia, tym cenniejsza musi być wartość uzasadniająca ograniczenia<sup>21</sup>.

Pierwszym wymogiem testu proporcjonalności jest ocena przydatności zaskarżonego przepisu, to znaczy weryfikacja czy według dostępnego stanu wiedzy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków<sup>22</sup>. Przyjmuje się, że warunków tych nie spełniają tylko takie przepisy, które utrudniają osiągnięcie celów lub nie wykazują żadnego związku z tymi celami, a zatem są irrelevantne. Warto zwrócić także uwagę na to, iż cele unormowania należy ustalać przede wszystkim na podstawie historii legislacyjnej badanych regulacji albo intencji deklarowanych przez ustawodawcę przed ich przyjęciem, a nie na podstawie ich rzeczywistych skutków<sup>23</sup>. Norma zawarta w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. została wprowadzona do porządku prawnego ustawą z dnia 5 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 126, poz. 1071). W uzasadnieniu do nowelizacji u.z.n.k. został wyrażony pogląd, iż jej wejście w życie „pryczyni się do lepszego funkcjonowania mechanizmów rynkowych i kształtowania rzetelności w obrocie”, a „nowe przepisy powinny zapewnić skuteczniejszą ochronę małym i średnim przedsiębiorstwom, spotykającym się na rynku z konkurencją, której nie są w stanie sprostać”<sup>24</sup>. Senat zaś, zgłaszając poprawkę, w wyniku której uchwalono zaskarżony przepis, dał „wyraz swemu przekonaniu o naganności stosowanych przez duże sklepy praktyk pobierania dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży”<sup>25</sup>.

Słusznie zatem Trybunał Konstytucyjny, w głosowanym orzeczeniu, wyprowadził wniosek, że zaskarżony przepis nie powinien być stosowany, gdy podmioty mają podobną pozycję na rynku. W uzupełnieniu tej tezy, należy także zwrócić uwagę na to, że art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. mówi o **utrudnianiu** innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Wynika z tego, że właściwie nie może być mowy o utrudnianiu dostępu do rynku, kiedy dane podmioty (dostawca i sieć handlowa) będą działały na różnych poziomach obrotu (np. w stosunkach wertykalnych), gdyż nie będą one wówczas zajmowały wobec siebie

<sup>21</sup> Zob. m.in. orzeczenie TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94 (OTK 1995, nr 1, poz. 12).

<sup>22</sup> Wyrok TK z dnia 23 listopada 2009 r., P 61/08 (OTK Seria A 2009, nr 10, poz. 150).

<sup>23</sup> K. Woźniczka (tenże, [w:] *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 154–156) słusznie stwierdza, że przeprowadzanie testu przydatności przez pryzmat skutków regulacji byłoby błędem logicznym.

<sup>24</sup> Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, druk sejmowy IV kadencji nr 375.

<sup>25</sup> Uzasadnienie uchwały Senatu RP z dnia 21 czerwca 2002 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, druk sejmowy IV kadencji nr 616, s. 1.



pozycji konkurencyjnej, a będą po prostu partnerami w grze rynkowej. Reasumując tę część wyводу należy skonkludować, że art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. nie powinien być stosowany, gdy podmioty mają „podobną” pozycję na rynku („podobna” – zgodnie z podziałem na małych, średnich i dużych przedsiębiorców), a także gdy są jedynie partnerami w grze rynkowej, a zatem nie są względem siebie ulokowane w pozycji konkurencyjnej. Przyjmując te kryteria i godząc się ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, że „celem zaskarżonego przepisu jest przeciwdziałanie nadużyciom pozycji rynkowej przez przedsiębiorców w relacjach z innymi przedsiębiorcami, które skutkują utrudnieniem dostępu do rynku”, można stwierdzić, iż art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. nie jest irrelevantny z perspektywy założonego przez prawodawcę celu, a zatem Trybunał Konstytucyjny słusznie uznał zaskarżoną normę za przydatną.

Drugim wymogiem testu proporcjonalności jest zbadanie niezbędności danej normy prawnej, a więc z jednej strony ocena czy dana regulacja ustawowa jest konieczna dla ochrony interesu i wartości konstytucyjnej, z którą jest powiązana; z drugiej strony oszacowanie czy spośród środków, skutecznie chroniących daną wartość konstytucyjną, ustawodawca wybrał te najmniej uciążliwe. W pierwszej kolejności należy ocenić czy art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., ograniczając wolność prowadzenia działalności gospodarczej jednego podmiotu (tj. przedsiębiorcy przyjmującego towar do sprzedaży), jest niezbędny do ochrony wolności prowadzenia działalności gospodarczej innego podmiotu (tj. przedsiębiorcy dostarczającego towar do sprzedaży), którego dostęp do rynku lub pozycja na rynku jest zależna od działań przedsiębiorców, przyjmujących towary do sprzedaży. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, które zajął Trybunał Konstytucyjny, iż przedmiotowo istotna norma jest niezbędna, jako że jednocześnie służy ochronie jakości konkurencji i wyposaża podmioty prawa prywatnego w narzędzia ochrony równowagi kontraktowej, pozwalając im prowadzić sprawiedliwą i odpowiedzialną społecznie działalność gospodarczą. Istotna jest też odpowiedź na pytanie – czy realizację zasad konstytucyjnych można osiągnąć z zastosowaniem mniej dolegliwych ograniczeń wolności gospodarczej niż wynikające z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.? Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że nie ma żadnego innego skutecznego mechanizmu, który mógłby służyć ochronie interesów dostawców. Istnieje jednak kilka alternatywnych ograniczeń wolności gospodarczej, jak np. regulacja, zawierająca kazuistyczne wyliczenie niedozwolonych postanowień umownych o opłatach za przyjęcie towaru do sprzedaży; przeniesienie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. do przepisów prawa antymonopolowego; czy regulacja zakazująca pobierania przedmiotowo istotnych opłat, która zarazem przewidywałaby katalog enumeratywnie wskazanych w ustawie wyjątków. Wydają się one być jednak równoważne w skutkach do zaskarżonego przepisu, jeśli chodzi o ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności, a istnienie alternatywnych i równoważnych w skutkach rozwiązań prawodawczych nie uzasadnia stwierdzenia, że naruszony został wymóg niezbędności. Decyzją ustawodawcy jest bowiem to, które z alternatywnych i równoważnych rozwiązań wybierze. Niezbędność nie zachodzi jedynie wtedy, gdy ochronę zasad konstytucyjnych można osiągnąć z zastosowaniem mniej dolegliwych ograniczeń niż wynikające z zaskarżonego przepisu albo bez ich wprowadzania.

Trzecim wymogiem testu proporcjonalności jest dokonanie oceny proporcjonalności *sensu stricto* zaskarżonego przepisu, to znaczy zbadanie czy efekt regulacji wyrażonej

w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. pozostaje w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Należy rozważyć czy art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. zakazuje pobierania każdej opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży czy zakazuje pobierania wyłącznie takich opłat, które utrudniają dostawcy dostęp do rynku. Trybunał Konstytucyjny słusznie opowiedział się za drugą spośród powyżej wskazanych możliwości interpretacji zaskarżonego przepisu. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na wypowiedzi sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, dotyczące przedmiotowo istotnego zagadnienia. Utrwalona linia orzecznicza sądów powszechnych i Sądu Najwyższego idzie w zupełnie innym kierunku niż komentowana wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego, gdyż sądy stoją na stanowisku, że czyn nieuczciwej konkurencji stypizowany w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. polega na utrudnianiu dostępu do rynku poprzez sam fakt pobierania opłat innych niż marża handlowa za przyjęcie towaru do sklepu, a w konsekwencji wystarczające jest przedstawienie faktów świadczących o pobieraniu opłat innych niż marża handlowa<sup>26</sup>. Przeciwno takiej wykładni przemawia wiele argumentów.

Po pierwsze, cel ustawy wskazuje na to, że intencją legislatora było wykluczenie tylko tych transakcji, które faktycznie utrudniają dostawcy dostęp do rynku, gdyż prawodawca wprowadzając zaskarżoną regulację do systemu prawnego, dążył do poprawy konkurencyjności drobnych i średnich przedsiębiorstw na rynku krajowym oraz chciał zapobiec naganym praktykom stosowanym przez sklepy wielkopowierzchniowe, które polegały na pobieraniu dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży<sup>27</sup>. W konsekwencji ustawodawca nie wykluczył, że strony mogą w umowie zastrzec dodatkowe świadczenia o charakterze pieniężnym w zamian za inne ekwiwalentne świadczenia przedsiębiorcy o silniejszej pozycji rynkowej. Stąd słusznie Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż dyspozycją art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. nie są objęte sytuacje, w których obowiązek świadczenia pieniężnego przez dostawcę powstaje jako ekwiwalent świadczeń sieci handlowej. Odnosząc to spostrzeżenie do stanu faktycznego, w którym zapadło głosowane orzeczenie, stwierdzić należy, iż świadczenie polegające na promocji towarów przyjętych do sprzedaży nie może stanowić ekwiwalentu zapłaty sumy pieniężnej wyliczonej, w oparciu o wartość tych produktów, nie zaś ich liczbę, rozmiar lub nakłady konieczne na właściwe ich wyeksponowanie w przestrzeni handlowej. Opłata taka, stanowiąca ułamek ceny nabycia towarów, nie może być, w świetle realiów obrotu, oceniana inaczej niż redukcja tej ceny, wymuszona silniejszą pozycją gospodarczą nabywcy.

Po drugie, sama struktura ustawy sugeruje, że zwalczaną praktyką ma być utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, nie zaś samo pobieranie opłat innych niż marża handlowa za przyjęcie towaru do sprzedaży<sup>28</sup>. Istnieje jednak nadzieja, że komentowany

<sup>26</sup> Zob. m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 sierpnia 2008 r., I ACa 645/08 (LEX nr 519238); wyrok SA w Warszawie z dnia 2 grudnia 2008 r., I ACa 391/08 (LEX nr 1120126); wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lutego 2009 r., I ACa 65/09 (LEX nr 516544).

<sup>27</sup> Uzasadnienie uchwały Senatu RP z 21.06.2002 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, druk sejmowy IV kadencji nr 616, s. 1.

<sup>28</sup> P. Kamela, *Interpretacja art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. w świetle koncepcji wykładni Macieja Zielińskiego*, IKAiR 2013, nr 2, s. 16 – w jego ocenie przepisem zrębowym w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jest fragment ust. 1 do dwukropka, tzn. „czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnienie innym przedsiębiorcom dostępu do

wyrok Trybunału Konstytucyjnego pozytywnie wpłynie na zmianę linii orzeczniczej sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Na tę nadzieję pozwala orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., w którym Sąd Najwyższy – wreszcie słusznie – uznał, że „potraktowanie opłaty jako czynu nieuczciwej konkurencji, zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., wymagałoby wykazania, że taka opłata utrudniała powódce dostęp do rynku”<sup>29</sup>. Jedynie na marginesie niniejszych rozważań, można dodać, że – w tym samym wyroku – Sąd Najwyższy, niejako odrywając się od dotychczas utrwalonej linii orzeczniczej<sup>30</sup>, słusznie stwierdził – idąc za stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego – iż z treści art. 15 ust. 1 u.z.n.k. nie wynika domniemanie utrudniania dostępu do rynku<sup>31</sup>. Zatem przyjmując, że zaskarżony przepis nie zakazuje bezwzględnie pobierania opłat przez przedsiębiorców przyjmujących towar do sprzedaży, należy uznać, że nie stanowi on nadmiernego ograniczenia wolności działalności gospodarczej.

W konsekwencji można stwierdzić, iż art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. spełnia wszystkie trzy kryteria, będące elementami składowymi testu proporcjonalności.

## 6. Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania komentowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego zasadniczo zasługuje na aprobatę. Podzielam główne tezy głosowanego orzeczenia, zaznaczając jednocześnie, iż uważam określenie właściwego wzorca kontroli w sprawie za wadliwe. Wadliwość ta nie rzutowała jednak ostatecznie na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie, lecz wymagała stosownego komentarza.

Wyrażam także nadzieję, iż – w aprobowanym zakresie – treść uzasadnienia głosowanego orzeczenia trwale wpłynie na zmianę linii orzeczniczej sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, gdyż powinny one analizować, w pierwszym rzędzie, okoliczność utrudnienia dostępu do rynku przez przedsiębiorcę przyjmującego towar do sprzedaży, a także powinny brać pod uwagę szereg innych okoliczności, w jakich doszło do zawarcia kontraktu pomiędzy stronami. Tendencje takie zaczynają być obecne w orzecznictwie sądów apelacyjnych, które odwołują się do określonych kategorii ekonomicznych i badają gospodarczą racjonalność poszczególnych opłat w sposób zindywidualizowany<sup>32</sup>. Również w orzecznictwie Sądu

---

ryнку”, zaś punkty wymienione w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. powinny być traktowane jako przepisy uzupełniające.

<sup>29</sup> Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 136/14 (Legalis nr 1245340).

<sup>30</sup> Zob. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 5 sierpnia 2010 r., I ACa 183/10 (LEX nr 1171441); wyrok SA w Warszawie z dnia 17 stycznia 2014 r., I ACa 946/13 (Legalis nr 797467); wyrok SA w Warszawie z dnia 21 marca 2014 r., I ACa 1247/13 (Legalis nr 993482); wyrok SA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2014 r., I ACa 1402/13 (Legalis nr 1062412); wyrok SA w Warszawie z dnia 29 maja 2014 r., I ACa 1771/13 (Legalis nr 1062446); wyrok SA w Warszawie z dnia 12 czerwca 2014 r., I ACa 1713/13 (Legalis nr 1062440); wyrok SA w Warszawie z dnia 17 września 2014 r., I ACa 310/14 (Legalis nr 1164617); wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 września 2014 r., I ACa 589/14 (Legalis nr 1091870).

<sup>31</sup> Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 136/14 (Legalis nr 1245340).

<sup>32</sup> Zob. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 8 czerwca 2016 r., I ACa 1199/15 (LEX nr 2087793); wyrok SA w Warszawie z dnia 17 lutego 2016 r., I ACa 699/15 (LEX nr 2023549); wyrok SA w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r., I ACa 1929/14 (LEX nr 1843224).

Najwyższego wskazać można rzetelne analizy poszczególnych stosunków gospodarczych w oparciu o tezę przedstawione w glosowanym orzeczeniu<sup>33</sup>.

Komentowane orzeczenie na pewno wpłynie na sytuację faktyczną i prawną dostawców, którym trudniej będzie dochodzić roszczeń związanych z tzw. „opłatami półkowymi” z powodu nałożenia na nich odpowiednich ciężarów dowodowych i konieczności wykazania przesłanek przemawiających za wnioskiem, iż istotnie doszło do utrudnienia im dostępu do rynku.

### **Gloss to Judgment of the Constitutional Tribunal dated 16<sup>th</sup> October 2015, SK 20/12**

(Judicature of the Constitutional Tribunal. Official Collection 2014, Series A,  
No. 9, item 102)

#### **S u m m a r y**

This Gloss to Judgment of the Constitutional Tribunal dated 16<sup>th</sup> October 2015, case no. SK 20/12 touches the issue of Article 15(1)(4) of the Act on Combating Unfair Competition being compatible with the Constitution, the issue of the above provision being proportional, and two specific problems: whether it is justified to use the notion of a constitutionally guaranteed right to fair competition, and whether maintaining equal standing between contracting parties has its justification in the Constitution. The discussed regulation provides that “an act of unfair competition consists in limiting access to the market to other entrepreneurs in particular by means of fees other than trade margin chargeable for accepting goods for sales”. The Constitutional Tribunal ruled that the above provision is compatible with Article 20 in connection with Article 22 of the Constitution and constitutes a solution at the same time useful for achieving the purpose set by the legislator and justified in light of constitutionally protected values, indispensable for the protection of constitutionally protected rights of third parties and the social market economy, as well as meeting the requirement of proportionality *stricto sensu*.

---

<sup>33</sup> Zob. m.in. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 136/14 (LEX nr 1710335); wyrok SN z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 73/15 (LEX nr LEX nr 1710335).